

# Jan Zachwatowicz

---

## Udział państwa w opiece nad pomnikami kultury

---

Ochrona Zabytków 1/1, 2-6

---

1948

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*mować będzie o wszystkich ważniejszych zagadnieniach z dziedziny opieki nad zabytkami. Pragniemy systematycznie przedstawiać w tym wydawnictwie rezultaty pracy organów konserwatorskich, oraz szybko publikować wiadomości o nowych odkryciach naukowych, których wyczerpujące opracowanie wymaga często dłuższego czasu. Ze względu na ogromne straty, jakie ponieśliśmy w czasie ostatniej wojny w naszym stanie posiadania w dziedzinie zabytków kultury i sztuki i w związku z tym niezwykle szeroki zakres podjętych prac konserwatorskich, zmuszeni będziemy ograniczać się do krótkich artykułów i wzmiarek, rezygnując z większych artykułów o charakterze teoretycznym lub dyskusyjnym. Pismo nasze przeznaczamy nie tylko dla specjalistów, ale i dla najszerszych rzesz miłośników zabytków przeszłości, to też starać się będziemy przedstawiać wszystkie zagadnienia w sposób prosty, przejrzysty i zrozumiały.*

Depuis 1931, aucune revue en Pologne ne parlait des problèmes de conservation. Afin de combler cette lacune, l'Association des Historiens d'Art a décidé, d'accord avec la Direction Centrale des Musées et de la Protection des Monuments auprès du Ministère des Beaux Arts, de commencer la publication d'un périodique qui, d'une manière systématique, présenterait aux lecteurs les résultats du travail des conservateurs, ainsi que les plus récentes découvertes scientifiques. Étant donné les pertes immenses que nous avons subies pendant la dernière guerre dans les domaines des monuments artistiques et, par suite, le travail fort étendu de conservation, nous serons obligés de nous borner à de courts articles et à des mentions. Cette revue n'est pas destinée uniquement aux spécialistes, mais également aux nombreux amis des monuments du passé; aussi nous efforcerons-nous de présenter tous les problèmes d'une manière simple, claire et aisée à comprendre.

## **UDZIAŁ PAŃSTWA W OPIECE NAD POMNIKAMI KULTURY**

JAN ZACHWATOWICZ

Dorobek Narodu Polskiego w dziedzinie kultury uszczuplany stale w licznych wojnach, które toczyły się na ziemiach naszych w ciągu wieków, poniósł ciężkie straty w okresie wojny 1914—18. Nigdy jednak zniszczenia nie objęły tak wszechstronnie wszystkich działów kultury i sztuki, jak w latach ostatniej wojny i okupacji

niemieckiej. Do działań wojennych dołączyła się bowiem programowa akcja niszczycielska, zmierzająca do zniszczenia narodu, a w konsekwencji również zatarcia śladów jego wielowiekowej przeszłości. Szereg cennych dzieł architektury zrównano z ziemią, zniszczono całe miasta, a w szczególności najstarsze zabytkowe dzielnice miast, spalono szereg muzeów i zbiorów, zniszczono lub uszkodzono niezliczony szereg dzieł architektury, rzeźby, malarstwa, wyrobów rzemiosła, sztuki ludowej itd. itd.

Przed Państwem i społeczeństwem stanęły olbrzymie zadania ratowania pozostałości, zabezpieczeń i odbudowy. Zadania te spadły na nieliczne, wyniszczone wojną i okupacją grono fachowców-konserwatorów, historyków sztuki i muzeologów, którzy nie szczędząc wysiłków, stanęli do pracy w zorganizowanej przez Państwo służbie konserwatorskiej i muzealnej. Niespotykana dotychczas skala zniszczeń oraz niewątpliwe zagrożenie dla samego oblicza kulturalnego dorobku narodu zmuszały nie tylko do wysiłków w zabezpieczeniu obiektów najcenniejszych, lecz do rozstrzygnięć wielu podstawowych problemów, na które nie było odpowiedzi w dotychczasowej pracy konserwatorskiej ani w Polsce, ani w całym świecie. Zarysowała się konieczność ustalenia własnej polskiej koncepcji konserwatorskiej, dostosowanej do wyjątkowych, nie spotykanych dotąd warunków i okoliczności.

Postulatem i kryterium zasadniczym stała się konieczność uratowania oblicza polskiej kultury. Aby nie dopuścić do zatarcia lub skażenia tego oblicza, należało znacznie rozszerzyć ramy opieki nad pomnikami przeszłości, włączając niekiedy i dzieła miernej zdawałoby się wartości i bardzo zniszczone. O ile bowiem wielokrotnie nie można już przywrócić do życia dzieła sztuki, można i trzeba odtworzyć dokument przeszłości jako niezbędne ogniwo dla zrozumienia rozwoju polskiej kultury. Stąd wynika zakres i kolejność konserwowania, restaurowania czy nawet rekonstrukcji dzieł sztuki i zabytków przeszłości. Ich wartości artystyczne i historyczne są kryteriami, określającymi pierwszeństwo i metodę prac konserwatorskich.

Drugim podstawowym elementem polskiej myśli konserwatorskiej jest organiczne włączenie pomników przeszłości do nurtu życia współczesnego. Zarówno w zakresie najszerszych zagadnień krajobrazowych czy urbanistycznych, jak i architektonicznych, technicznych czy gospodarczych, wartości dorobku kulturalnego przeszłości muszą być nie tylko uszanowane, lecz wyzyskane do potrzeb i zadań dnia dzisiejszego, stanowiąc naturalny element

współczesnej kultury i współczesnego życia. Realizacja tego zadania wymaga pełnej współpracy służby konserwatorskiej z najrozmaitszymi czynnikami społecznymi i państwowymi, biorącymi udział w odbudowie i zagospodarowaniu kraju.

Wobec wielkości i różnorodności zadań konserwatorskich, a małej ilości wykwalifikowanych pracowników w terenie, zorganizowane zostały Państwowe Pracownie Konserwacji Zabytków w szeregu działów wg. specjalności: architektury, malarstwa, rzeźby, zdobnictwa (sztuki stosowanej) oraz grafiki. W miarę krzepnięcia terenu organizowane są pracownie filialne przy konserwatorach wojewódzkich. W przyszłości pracownie centralne staną się laboratoriami dla studiów i prac specjalnych oraz miejscem szkolenia nowych pracowników w dziedzinie konserwatorstwa. Dziś już jest czynne studium konserwatorskie przy Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, oparte o Państwową Pracownię Konserwacji Zabytków i Malarstwa, oraz Wydział Konserwacji w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Krakowie.

Państwowe Pracownie wykonują zadania specjalnie trudne i odpowiedzialne, jak np. konserwacja wielkich płócien arcydzieł Jana Matejki, oraz ołtarza Wita Stwosza z kościoła Mariackiego.

Gdy w roku 1945 rozpoczynano prace zabezpieczające, wobec pilności i skali zadań przy braku środków i materiałów stosowano zabezpieczenia prowizoryczne. Kryto budowle lekkimi płaskimi dachami i papą, a niekiedy z dobrym zresztą wynikiem, nawet słomą (np. olbrzymia XVII-wieczna kopuła w Trzemesznie). Zabezpieczano mury daszkami, podpierano belkami, cementowano sklepienia, podmurowywano itd., aby tylko uniknąć bezpośredniego zagrożenia. Lecz i ta akcja w okresie 1945-go roku była nie wystarczająca, a w wielu wypadkach niemożliwa do wykonania wobec braku na miejscu sił roboczych, środków i materiałów. Objęła ona 400 obiektów w 219 miejscowościach, w r. 1946-tym rozszerzona na 570 obiektów, z czego 200 zabezpieczonych całkowicie.

Wysoki koszt robocizny oraz znaczne zużycie materiału przy prowizorycznych zabezpieczeniach, a jednocześnie ich nietrwałość oraz deformacja architektoniczna obiektów przemawiały za przejściem na zabezpieczenie stałe. Podejmowane więc już od roku 1946 prace mają w ogromnej większości charakter prac zabezpieczających trwałych, wymagających oczywiście znacznie większych wkładów.

Włączenie zabezpieczeń pomników kultury do narodowego planu gospodarczego (plan inwestycyjny) umożliwiło oparcie prac

na realniejszej programowej podstawie, chociaż dalekiej od istotnych potrzeb finansowych wielkiej akcji ratowania dorobku polskiej kultury. W oparciu o kredyty inwestycyjne pracom zabezpieczającym nadano jednak racjonalny charakter zabezpieczeń stałych, wykonując cały szereg kapitalnych robót, jak dachy nad kościołem Mariackim w Gdańsku, katedrą we Wrocławiu czy bazyliką w Trzemesznie, które są nie tylko dużej skali ilościowej (np. 800 m kw. dachu na kościele Mariackim w Gdańsku), lecz i interesujące w ujęciu technicznym, zastosowano bowiem tu zdobycze nowoczesnej techniki zarówno w rozwiązaniach konstrukcyjnych jak i wykonawstwie (m. in. elementy z betonu wibrowanego). Szczupłe ramy niniejszego komunikatu nie pozwalają na szczegółową enumerację ogromnej już dziś listy wykonanych prac, stanowiących niekiedy chlubne przykłady sprawności technicznej i organizacyjnej służby konserwatorskiej.

Akcja zabezpieczenia nie ograniczyła się do obiektów zniszczonych lub uszkodzonych w okresie ostatniej wojny, lecz objęła również obiekty, które zostały zaniedbane jeszcze w okresie przed rokiem 1939-tym. W ten sposób zostały przywrócone do życia obiekty, których losem zdawałoby się będzie zupełna ostateczna ruina jak pałac w Starym Otwocku lub d. pałac Czartoryskich na placu Litewskim w Lublinie.

I w tym zakresie zadania są olbrzymie. Setki wspaniałych ruin zamków (jak Ogrodzieniec, Wiśnicz itd.) wymagają niezwłocznych i kosztownych prac, aby nie stać się bezkształtną nic nie mówiącą kupą gruzów. Do tych setek zamków, będących od dawna w ruinie doszły nowe setki obiektów opuszczonych, które bez opieki Państwa lub zorganizowanej opieki społeczeństwa również w krótkim czasie mogą ulec całkowitemu zniszczeniu. Należą do nich takie arcydzieła architektury polskiej, jak zamki i pałace w Krasiczynie, Baranowie, Gołuchowie, Dębnie, Niedzicy itd. itd. oraz setki zamków na Ziemiach Odzyskanych.

Wysiłki służby konserwatorskiej idą tu w dwóch kierunkach — znalezienia odpowiedniego użytkownika, zapewniającego obiektowi opiekę, oraz podjęcie przez Państwo prac zabezpieczających. Dla doraźnego zabezpieczenia wprowadzona została zasada utrzymywania przy obiektach dozorców z ramienia Ministerstwa Kultury i Sztuki.

W dziedzinie budownictwa sakralnego wielką pomocą w akcji jest duży wysiłek ze strony duchowieństwa, które odbudowując

świątynie dla przywrócenia ich użytkowania, zabezpiecza jednocześnie wartości kulturalne.

Państwo i tu przychodzi jednak ze znaczną pomocą, szczególnie w okresie początkowym. Obecnie ciężar materialny ratowania tych obiektów przejęło społeczeństwo. Pozwoliło to na skierowanie wysiłków finansowych na te obiekty sakralne, które są na razie poza możliwością użytkowania, lub szczególnego znaczenia i skali (kościół Mariacki w Gdańsku, katedra we Wrocławiu, Kołobrzegu).

Wyniki w zakresie zabezpieczenia pomników naszej kultury o wiele przekroczyły materialne wkłady ze strony Państwa. Jest to wyrazem powszechnego zainteresowania i zrozumienia dla akcji ratowania zabytków oraz włączenia do niej środków społecznych. Jednak i to, co dać może bezpośrednio społeczeństwo i co daje Państwo, jest niewystarczające. Rok rocznie mamy tragiczny bilans ubytków w postaci zawalających się sklepień, murów, opadających z freskami tynków itd. Wielka bitwa o oblicze kulturalne Polski trwa i wymaga zarówno specjalnego wysiłku ze strony państwa, jak i pełnego zrozumienia i pomocy ze strony całego społeczeństwa.

La dernière guerre a fortement endommagé bien des monuments de Pologne. Immédiatement après la guerre, un groupe de conservateurs, fort bien préparés, s'est mis au travail. Il s'est efforcé de résoudre à sa manière les problèmes de conservation dont la portée était inouïe jusque là. On ne se bornait pas alors à conserver les monuments existants, mais, en bien des cas, comme à Varsovie, il fallut reconstruire des monuments entièrement détruits. On eut l'idée de tirer profit des monuments et de les faire servir à la vie contemporaine et sociale. Pour mieux assurer la réalisation de ces tâches, on organisa toute une série d'ateliers spéciaux de conservation: d'architecture, de peinture, de décoration et de graphique. On organisa aussi des études de conservation près l'Académie de Beaux Arts de Varsovie et l'École Supérieure des Arts Plastiques de Cracovie. Lors des travaux de conservation, on se contenta au début d'une assurance provisoire, mais ensuite, en 1946, on appliqua une manière durable et cela dans 570 cas. La réalisation de ces entreprises fut rendue possible grâce aux crédits administratifs du Ministère de la Culture et des Arts ainsi qu'à ceux du Plan Public d'investissements. On put alors exécuter les plus grands travaux d'assurance, en appliquant les moyens de construction modernes, comme pour l'église de Notre-Dame à Gdańsk et la Cathédrale de Wrocław. Le Service Public de Conservation a encore d'autres tâches à remplir, entre autres s'occuper des monuments détruits par la guerre ainsi que des monuments abandonnés de l'architecture fortifiée des palais et des châteaux. Des gardiens spéciaux veillent sur les monuments inhabités.

La société vient ici également en aide, ce qui permet d'espérer que la lutte pour la conservation de l'aspect de la civilisation polonaise sera couronnée de succès.